



Sygn. akt IV CSK 760/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa P. w W.

przeciwko A. L., T. L., H. L., K. I., Ł. L. i A. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 września 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych:

A. L., T. L., H. L. i A. L. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) oraz na rzecz pozwanych: Ł. L. i K. I. kwoty po 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r. oddalił powództwo P. w W. przeciwko pozwanym A. L., H. L., K. I., Ł. L. i A. L. o zapłatę solidarnie kwoty 350.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i orzekł o kosztach procesu. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 11 stycznia 1999 r. małżonkowie H. i R. L. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „Produkcja (...)” zawarli z Bankiem (...) SA Oddział w G. umowę kredytu, zmienioną kolejnymi aneksami. Obowiązek spłaty kredytu poręczyli pozwani T. L., A. L. i A. L.. W dniu 22 września 2003 r. Bank wypowiedział umowę kredytu a następnie w dniu 9 czerwca 2004 r. wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, obejmującego: niespłacony kapitał - 990.000,00 zł, odsetki za okres od dnia 1 maja 2003 r. - 108.595,94 zł oraz koszty - 387,45 zł. Środki uzyskane z egzekucja z nieruchomości były przekazywane na zaspokojenie wierzycieli.

W dniu 26 stycznia 2005 r. zmarł R. L.; spadek po nim, w tym wchodzące w jego skład gospodarstwo rolne, z mocy ustawy nabyli: żona H. L. w ¼ części oraz dzieci: K. L. (obecnie I.), Ł. L., T. L. i A. L. po 3/16 części każde z nich. Bank w dniu 9 czerwca 2009 r. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelność z tytułu kredytu udzielonego małżonkom H. i R. L., określoną na kwotę 2.415.018,69 zł. Na wniosek powoda postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanym zostało umorzone w dniu 30 czerwca 2010 r. W dniu 11 października 2012 r. powód złożył wniosek o zawezwanie pozwanych do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody nie doszło. Z wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda wynika, że zadłużenie z tytułu niespłaconego kredytu wynosi - według stanu na dzień 7 lipca 2014 r. - 3.113.370,76 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że - w świetle przytoczonych ustaleń faktycznych - powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podzielił zarzut pozwanych, że powód nie udowodnił, iż zobowiązanie z tytułu niespłaconego kredytu istnieje

w dalszym ciągu, ewentualnie, w dochodzonej wysokości. Podkreślił, że powód, odnosząc się do tego zarzutu, powołał się jedynie na wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych Banku. Jednak w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma - co wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011. Nr 6, poz. 53 - mocy dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. Waleru takiego - zgodnie z art. 95 ust. 1a Prawa bankowego, obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 r. - nie mają również księgi rachunkowe banków i sporządzone z nich wyciągi. Skoro w postępowaniu egzekucyjnym przeprowadzonym w celu ściągnięcia należności z tytułu niespłaconego kredytu doszło do sprzedaży zajętych nieruchomości, powód - wobec zgłoszenia przez pozwanych zarzutów - powinien wykazać, czy i w jaki sposób okoliczność ta wpłynęła na zobowiązanie dłużników. Tymczasem w przedstawionych przez powoda dokumentach pojawiały się różne kwoty zadłużenia.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia dochodzonych roszczeń. Wskazał, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia, przerwany wskutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego, rozpoczął się na nowo z chwilą umorzenia postępowania egzekucyjnego i został ponownie przerwany w następstwie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej; powód wystąpił z pozwem w lipcu 2014 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego i obciążył skarżącego kosztami postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę Sądu pierwszej instancji, iż powód nie sprostął ciężarowi wykazania istnienia oraz wysokości zobowiązania pozwanych. Zwrócił przy tym uwagę na to, że trafność tej oceny potwierdza analiza treści nie tylko wyciągów z ksiąg rachunkowych powoda oraz banku, ale również pozostałych dokumentów złożonych do akt sprawy i przyjętych za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Niezależnie od tego wskazał, że roszczenia powodów nie mogłyby być uwzględnione z uwagi na skuteczność podniesionego przez

pozwanych - podtrzymywanego w toku postępowania apelacyjnego - zarzutu przedawnienia; bieg terminu przedawnienia tych roszczeń rozpoczął się bowiem z chwilą zawarcia przez powoda z bankiem umowy przelewu wierzytelności a zakończył z dniem 9 czerwca 2012 r.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powód zarzucił naruszenie: art. 118 k.c., art. 6 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, art. 509 § 1 i 2 k.c., art. 74 i art. 77 u.k.w.h. oraz art. 319 k.p.c. - przez ich niewłaściwe zastosowanie. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.

Pozwani w odpowiedziach na skargę kasacyjną wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

U podstaw zaskarżonego wyroku legło stwierdzenie, że zasadniczą przeszkodą do uwzględnienia powództwa było niewykazanie przez powoda - wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu - istnienia oraz rozmiaru wierzytelności będącej źródłem dochodzonych roszczeń. Wprawdzie Sąd Apelacyjny wskazał również na wadliwość oceny zarzutu przedawnienia, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jednak nie ulega wątpliwości, że uczynił to wyłącznie w celu wykazania, iż powództwo podlegałoby oddaleniu nawet wtedy, gdyby powód zdołał udowodnić istnienie i wysokość przysługującej mu wierzytelności.

W skardze kasacyjnej powód podniósł zarzuty zmierzające do podważenia zarówno przytoczonej wyżej zasadniczej przesłanki rozstrzygnięcia, jak i - wyrażonej niejako ubocznie - oceny bezskuteczności zarzutu przedawnienia. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu kwestionującego zasadność uznania, że powód nie udowodnił istnienia i rozmiaru swojej wierzytelności, gdyż zarzut przedawnienia może być rozważany jedynie w kontekście istniejącego i skonkretyzowanego roszczenia. W tym zakresie skarżący wskazał na naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) przez niewłaściwe zastosowanie

wynikające z uznania, że to na nim spoczywał ciężar wykazania, iż pozwani nie spełnili świadczenia, do którego byli zobowiązani. Zarzut ten należy uznać za chybiony.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W świetle tego przepisu, na powódzie spoczywał ciężar dowodu okoliczności istotnych dla uwzględnienia powództwa, a więc istnienia i wysokości dochodzonej wierzytelności oraz jej nabycia w drodze przelewu od poprzedniego wierzyciela.

Reguła wynikająca z art. 6 k.c. może ulec modyfikacji na podstawie przepisów odrębnych zmieniających ciężar dowodu. I tak np. stosownie do art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Stronę, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić (art. 252 k.p.c.).

Powód w celu wykazania istnienia nabytej wierzytelności i jej wysokości powołał się m.in. na wyciąg z prowadzonych przez siebie ksiąg rachunkowych, wskazujący na stan zadłużenia z tytułu umowy kredytu na dzień 7 lipca 2014 r. Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 145, poz. 1546 ze zm.; dalej: „u.f.i.”), księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Jednak wymienione dokumenty - z mocy art. 194 ust. 2 u.f.i. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 r. - nie mają takiego waloru w postępowaniu cywilnym; nie stosuje się zatem do nich w tym postępowaniu

przepisów dotyczących dokumentów urzędowych, tj. art. 252 w związku z art. 244 § 1 k.p.c., zmieniających regułę ciężaru dowodu określoną w art. 6 k.c.

Wypada zauważyć, że na gruncie art. 194 u.f.i. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 19 stycznia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 777), przyznającego wymienionym w nim dokumentom walor dokumentu urzędowego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy wiązać ściśle tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. W konsekwencji przyjmowano, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności; okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 51 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 329/12, nie publ.).

Wbrew zatem zarzutowi podniesionemu w skardze kasacyjnej, Sąd Apelacyjny, uznając, że istnienie oraz wysokości dochodzonej wierzytelności będącej przedmiotem umowy przelewu powinien udowodnić powód, nie naruszył art. 6 k.c. Kwestia trafności dokonanej przez ten Sąd oceny, czy powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodził dochodzone roszczenia, nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., lecz jest unormowana przepisami prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny przyjął, że powód zgłosił swoje roszczenia wobec pozwanych jako dłużników osobistych. Z ustaleń przyjętych za podstawę

zaskarżonego wyroku nie wynika, że nabyta przez powoda od banku wierzytelność kredytowa była zabezpieczona hipoteką. Z tego też względu zarzuty naruszenia art. 74 i art. 77 u.k.w.h. oraz art. 509 § 1 i 2 k.c., oparte na odmiennym założeniu, nie mogły wyrzeć zamierzonego skutku.

W konsekwencji bezprzedmiotowe okazały się zarzuty naruszenia art. 118 k.c. i art. 319 k.p.c.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.